

# Maja Koman, Prawy sierpowy

Zamiast myśleć  
Najpierw rzucasz  
Słowa które boją  
Uderzając o podłogę moją głową  
Uderzając głową  
Czemu mnie po całym pokoju  
A ja siedzę i myślę że jesteś w coraz lepszym nastroju  
Dokładasz mi prawy sierpowy z braku zaufania  
Kompletnego braku  
Braku całkowitego  
Coraz szybciej, coraz głośniej  
Dusisz brzydkimi słowami  
Które chłuszczą mnie do krwi  
Cienkimi, cienkimi batami

Bijesz mnie słowami  
Stary aż mam dziary  
Bijesz mnie słowami  
Wiecznie, czy ja wiem czy pokój wiecznie

Dusisz mnie, dusisz mnie  
Generalizacja  
Swoja, swoją, swoją wieczną rację  
Krwawię krwawię, krwawię pytaniami  
Z Wykrzyknikami  
Z Wykrzyknikami

Zamiast mnie zapytać  
Najpierw rzucasz oskarżenia  
Które podduszają mnie aż do całkowitego omdlenia  
Tną jak nożami, skóra mi się rozrywa  
Całkowicie mi się rozrywa, całkowicie  
Dokładasz mi prawy sierpowy z braku zaufania  
Kompletnego braku  
Braku całkowitego  
Coraz szybciej, coraz głośniej  
Dusisz brzydkimi słowami  
Które chłuszczą mnie do krwi  
Cienkimi, cienkimi batami

Bijesz mnie słowami  
Stary aż mam dziary  
Bijesz mnie słowami  
Wiecznie, czy ja wiem czy pokój wiecznie

Dusisz mnie, dusisz mnie  
Generalizacja  
Swoja, swoją, swoją wieczną rację  
Krwawię, krwawię, krwawię pytaniami  
Z Wykrzyknikami  
Z Wykrzyknikami  
/2x